

WYDARZENIA

Na Watrę nawet z Florydy

► Tu jest ich kawałek Łemkowiny. Lubią i chcą tu wracać. Powrotów uczą swoje dzieci

Agnieszka
Nigbor-Chmura

Wniedzielę umilkły śpiewy i modlitwy, zgasł ogień 29. Łemkowskiej Watry w Zdny, miejscu, które przez trzy dni było stolicą kultury i tradycji Łemków. Przyjechali ci, którzy nadal żyją na ziemiach swoich ojców z Beskidu Niskiego, Sądeckiego, ale i ci, których losy i trudna historia związała z Akcją Wisła rozrzuciła od Śląska aż po Koszalin, a także na Ukrainę.

– Pamiętam, to był 28 kwietnia 1946 roku. Miałem wtedy osiem lat – wspomina Zenon Sidor, kiedyś mieszkaniec Woli Wołoskiej, dzisiaj Koszalina. – Rodzice dopiero co skończyli budować dom i wszystko trzeba było zostawić. Trzy tygodnie trwała podróż, w głoście i strasznych warunkach. Przyznano nam mieszkanie, pokój z mają kuchnię – w sumie 25 m kw., w którym przez dwa lata mieszkały trzy rodziny, czyli 11 osób – opowiada.

Z Koszalina przyjechał z rodziną. Gdy mówił, że zostają



Nabożeństwem prawosławnym Łemkowie oficjalnie rozpoczęli święto swojej kultury

na Watrze do niedzieli, a potem jadą jeszcze do Woli, słowa utknęły mu w gardle.

Swoją kawałek Łemkowiny po latach na ziemi gorlickiej mają Anna i Dariusz Makijczakowie, którzy po raz pierwszy byli na Watrze ze swoim siedmiomiesięcznym synem Maksymem.

– To chyba nasza 20. Watra. Obecnie mieszkamy w gminie Runda na Dolnym Śląsku, tam gdzie wysiedlono naszych rodziców. Moja rodzina pochodzi z Bartnego, męża z Czarnej i Boguszy. Kupiliśmy tu działkę, by mieć swój kawałek Łemkowiny. Na razie nic się na niej nie dzieje, ale cieszy, że

mamy do kogo wracać. Co roku spędzamy tu urlop, oczywiście w tym czasie, kiedy odbywa się Watra – tłumaczy Anna Makijczak.

Z Florydy co roku na Watrę przyjeżdżają Maria i Michał Markowycz, małżeństwo z 50-letnim stażem.

– Mąż pochodzi z Krępnej, ja z Banicy. Poznaliśmy się w Zielonej Górze, gdy byliśmy już po szkole. Pobraliśmy się i zdecydowaliśmy o wyjeździe za ocean. Mamy trójkę dzieci, troje wnucząt, a czwarte jest w drodze – opowiada Maria.

Michał Markowycz nie ukrywa emocji.

– Ja bym tu wrócił, choćbym miał żyć o kromce suchego chleba, ale nie chcemy zostawić dzieci i wnuczków. Teraz tam jest nasza rodzina, choć miejsce na ziemi – tylko tutaj – dodał.

Organizatorzy 29. Watry już w tym roku zapowiedzieli, że 30. z kolei spotkanie przy ognisku pasterskim będzie wyjątkowe, bo jubileuszowe. Już trwają starania, żeby odbyło się ono pod honorowym patronatem i z udziałem prezydentów Polski i Ukrainy – Bronisława Komorowskiego i Wiktora Janukowycza.



Maria i Michał przyjeżdżają na Watrę z Florydy



Anna i Dariusz Makijczakowie z synkiem Maksymem



Pierwszy z lewej Zenon Sidor na Watrę przyjechał z Koszalina

REKLAMA

1033001/00

Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Bystrej
ogłasza dodatkowy nabór na kierunek:

TECHNIK ARCHITEKTURY KRAJOBRAZU

Blisze infomacje:
tel. 18/ 35-13-169

e-mail: zsabystra@op.pl www.zsabystra.com.pl

REKLAMA

1053970/00

NOWY APARAT USG

tel. 18/352 20 03

NZOZ lek.med. Stanisław Korpacki
Gorlice, ul. Piekarska 1

REKLAMA

1053966/00

DOMEX

NIERUCHOMOŚCI

GORLICE, ul. Mickiewicza 32

tel. 018 353 11 77, www.domex.gratka.pl

Poszukujemy do sprzedaży
domów murowanych, drewnianych,
mieszkań, działek, lokali do wynajmu.



Blisko 1000 atrystów zaprezentowało się na scenie amfiteatru w Zdny